

# Kraheil, Tadeusz

---

## "Kronika" kościoła parafialnego w Różanymstoku z 1851 r.

---

Rocznik Teologii Katolickiej 3, 145-151

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**„KRONIKA” KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO  
W RÓŻANYMSTOKU Z 1851 R.**

Oprac. ks. Tadeusz Krahel

„Kronika kościoła parafialnego Różanostockiego (...)” nie jest właściwą kroniką, lecz zbiorem odpowiedzi na kwestionariusz przygotowany w kurii biskupiej w Wilnie i rozesłany do wszystkich parafii i klasztorów na terenie biskupstwa wileńskiego w latach 1848–1851. Pisałem o tym w poprzednim numerze „Rocznika Teologii Katolickiej” w związku z opublikowaną tam „Kroniką kościoła parafialnego w mieście Grodnie”<sup>1</sup>. Kwestionariusz ten zawierał 10 pytań, na które odpowiedzi opracowywali proboszczowie poszczególnych parafii. Wartość tych kronik zależy od stopnia zaangażowania się administratorów parafii w odpowiedzi oraz od ich wiedzy na temat powierzonych sobie ośrodków duszpasterskich. Wśród nich bardzo pozytywnie prezentuje się „Kronika” różanostocka, opracowana przez ks. proboszcza Hipolita Kossobudzkiego, przechowywana w Oddziale Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie pod sygnaturą F 4 – A 2855.

Ks. H. Kossobudzki urodził się w 1808 r. W roku 1826 wstąpił do Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Na uniwersytecie wileńskim uzyskał magisterium z teologii. Święcenia kapłańskie przyjął w Wilnie w 1832 r. i zaraz po nich został profesorem i bibliotekarzem w seminarium misjonarskim. W 1839 r. został superiorem klasztoru misjonarzy w Białymstoku i jednocześnie proboszczem parafii oraz regensem seminarium duchownego. Po kasacie seminarium w 1843 r. jeszcze przez jakiś czas był proboszczem białostockim. W 1845 r. został proboszczem w Mielniku, a w 1848 lub 1849 r. – w Różanymstoku. Tu przeprowadził gruntowny remont kościoła oraz budyn-

<sup>1</sup> Zob. T. Karchel, „Kronika” kościoła farnego w Grodnie, „Rocznik Teologii Katolickiej”, 2003, nr 2, s. 117–119.

ków parafialnych. Wydał też w Wilnie w 1857 r. książkę „Cudowny obraz Bogarodzicy w Różanymstoku” (druk Józefa Zawadzkiego, ss. 346). Było to kolejne, poszerzone wydanie książki dominikanina Gabriela Jurkowskiego, do której ks. Kossobudzki dodał modlitwy i pieśni do Matki Boskiej oraz bardzo krótką historię kościoła różanostockiego. Zmarł w Różanymstoku 11.04.1860 r. i pochowany został na cmentarzu parafialnym<sup>2</sup>.

Publikowaną tu „Kronikę” różanostocką ks. Kossobudzki opracował solidnie na podstawie źródeł archiwalnych oraz własnej obserwacji. Bardzo wymowny jest fragment, dotyczący najdawniejszych czasów Różanegostku: „Początkowie jak świadczą dokumenta folwark wspomniony [Różanystok] należał do Stanisława Tabińskiego i zwał się Tabenszczyzna albo Krzywystok, nabył go, kiedy mianowicie nie wiadomo, Kazimierz Tyszkiewicz podczasy W. X. Litews. starosta Dudski i Czczerski i odpisał testamentem 1652 roku d. 24 września synowcowi swemu fundatorowi kościoła Szczęsnemu Tyszkiewiczowi wespół z majątnością Stockie, nabytą od Jana i Dobrogosta Boufałów”. Po raz pierwszy występuje tu Stanisław Tabiński jako najdawniejszy znany nam właściciel folwarku Krzywystok, zwanego też Tabenszczyzną, co tłumaczy, dlaczego Krzywystok nazywano też Tabenszczyzną. Od Tabińskiego folwark ten nabył Kazimierz Tyszkiewicz, który w testamencie z 1652 r. zapisał go swemu synowcowi Szczęsnemu Tyszkiewiczowi. Fakt ten podważa wywody ks. Grzegorza Sosny o przynależności Krzywogostoku do Tyszkiewiczów już w XVI w.<sup>3</sup>

Warto też przytoczyć zdanie ks. Kossobudzkiego o parafianach różanostockich: „Parafianie w ogóle składają lud czysty, pracowity i pobożny, starają się oświecać i rzadki który z obojej płci czytać nie umie”. Jest to opinia bardzo pozytywna, świadcząca o pracowitości i schłudności oraz pobożności i chęci do nauki mieszkańców parafii różanostockiej. Tak wielki procent mieszkańców wsi umiejących czytać w tamtych czasach nie zdarzał się często.

W publikowanej „Kronice” zostawiamy styl i pisownię oryginalnego tekstu. Wprowadziliśmy tylko numerację pytań.

\*\*\*

<sup>2</sup> Inwentarz różanostockiego kościoła parafialnego z 1856 r. (Archiwum Parafialne w Różanymstoku); *Księga pamiątkowa trzechstulecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy (1625 - 17/IV - 1925)*, Kraków 1925, s. 130; Z. Młynczyk, *Parafia farna w Białymstoku. Monografia*, b.m.r., mpis (Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku); A. Łukuć, *Dzieje parafii Różanystok (1811-1981)*, Lublin 1996 (mpis), s. 46-48.

<sup>3</sup> G. Sosna, *Święte miejsca i cudowne ikony. Prawosławne sanktuaria na Białostoczczyźnie*, Białystok 2001, s. 242 i n. Również opinia ks. Sosny o wcześniejszej cerkwi prawosławnej w Krzywymstoku oraz o pochodzeniu obrazu różanostockiego od książąt Urusowych z Rosji nie mają uzasadnienia źródłowego.

## Kronika kościoła parafialnego Różanostockiego (...) 1851 roku

*[1.] Kiedy i przez kogo założony, drewniany czy murowany, i kiedy wymurowany jeżeli pierwiej był drewniany, pod wezwaniem jakiego Świętego? Czy jest przy kościele szpital i przez kogo fundowany?*

Kościół różanostocki pierwastkowie drewniany 1659 roku postawiony i fundowany przez Szczęsnego i Eufrozyne z Tyszkiewiczów starostów derpskich, pod tytułem Ofiarowania N. Maryi P., przy którym kościele wymurowany przez fundatorów niewielki klasztor dziś stojący i sklep osobno na groby fundatorów. Na miejsce drewnianego, który potem rozebrany został, r. 1759 założył fundamenta kościoła dziś stojącego murowanego pod temże wezwaniem JK Remigiusz Zahorski, eksprowincjał i wówczas Przeor Ks. Dominikanów Różanostockich, a w roku 1785 staraniem JXX Dominikanów za przeorostwa JX Symforiona Kordzikowskiego ukończony, wyjąwszy kopułę i wieże, które do dziś dnia niedokończone stoją. Tegoż roku konsekrowany przez JW Tomasza Ignacego Zienkowicza, Biskupa Aryopolitańskiego, prałata Dziekana Kapituły Wileńskiej.

Szpital, stary dziś budynek bez żadnego funduszu, wystawiony ze składki przez JK Kazimierza Chadukiewicza Dominikanina.

*[2.] Jakie posiadał fundusze ziemne lub w kapitałach i annuatach, przez kogo i kiedy nadane, wiele jest filij należących do tej parafii i jak się nazywają, jakie były i są obligacyje parafialnego i filialnego kościoła?*

Fundusz pierwastkowie nadany [przez] Szczęsnego i Eufrozyne Tyszkiewiczów był folwark Tabenszczyzna inaczej Krzywystok, a dla róż, w których się kościół nieistniejący wówczas cudownie pokazał i Różańca N. Maryi P. Różanystok zwany i wieś Stock 29 dymów licząca 1662 r. grudnia 18 dnia, a przez JW. Jerzego Białozora Biskupa Wileńskiego, tegoż roku aprobowany, z warunkiem utrzymywania 12 Księży Dominikanów. Powiększony po śmierci męża przez Eufrozyne Tyszkiewiczową 12 000 zł polskich lecz te uzyskane nie były.

Kapitały. Po różnych miejscach w różnym czasie lokowane, od kogo nadane nie wiadomo, w ilości rubli srebr. 19 387, kop. 50.

Obligacye, prócz parafialnych od 1811 r., w którym parafia ustanowiona, odprawowały się w ogóle za dusze Dobrodziejów kościoła, na rok Mszy św. czytanych 894, śpiewanych z egzekwiami 25, które się dopiero nie odprawują.

Filia żadna do Różanegostoku nie należy.

*[3.] Jakie są nagrobki w kościele lub znakomitsze na cmentarzu, napisy w wiernych przedstawić kopiach. Sklepy kollatorów gdzie są lub były i jakie, wymienić?*

Sklep fundatorski pod wielkim ołtarzem, wniście do niego z kościoła przez platę drewnianą po wschodach<sup>4</sup>, w nim spoczywają zwłoki Fundatorów Szczęsnego i Eufrozyny Tyszkiewiczów w drewnianych trumnach od dwóch blisko wieków zeszyłych z tego świata.

Nagrobków w kościele żadnych nie ma. Na cmentarzu, na uwagę zasługujące, również nie znajdują się.

*[4.] Wiele jest dzwonów, jakie napisy na nich, przez kogo konsekrowane lub tylko święcone i kiedy nadane kościołowi, wiele waży pudów mniej więcej?*

Dzwonów wielkich na wieży znajduje się trzy<sup>5</sup>. Z tych dwa największe odlane w Królewcu 1764 roku za przeora JX Józefa Hinela z jałmużny zebranej przez JX Wawrzyńca Owłoczymskiego misjonarza.

Największy ma taki napis: pod koroną „Me fecit Johann Christian Copinus Regiomonti 1764 a. Soli Deo honor et gloria”. Między koroną i obwodem: „Wawrzyniec Owłoczymski gdy się w Litwie wślawił, dwóchnastoletnią Missją jałmużną odprawił. Na mnie Różanostockiej ku czci łaski Sprawczyni; zmarł w Bełzie. Józef Hinel w rok mnie uczyni: Żywym na Abrahama Wawrzyńcym łonie, spoczynek Józefowi i wdzięk wieczny dzwonię”. „Wincenty” – waży pudów 233  $\frac{3}{4}$ .

Drugi dzwon ma napis: pod koroną „J.C. Copinus Regiomonti ad laudem Dei”; między koroną i obwodem „Roku tysiąc siedemset sześćdziesiąt czwartego w Królewcu mnie wylano dbaniem Laurentego, o Różanymstoku bym cześć Maryi głosił, żywym, a zmarłym duszom zbawienie przynosił – Józef”. Waży pudów 95  $\frac{3}{4}$ .

Trzeci odlany r. 1734 za przeora JX Franciszka Kosiewskiego, pod koroną napis „Sit nomen Domini benedictum, me fecit Andreas Dorling Regiomonti anno 1734”. Między koroną i obwodem „Pro Ecclesia Rosostocensi Ord. Pred. haec Campana fusa”. Waży około 40 pudów.

Trzy dzwony nie wielkie w dzwonnicy drewnianej, osobno wystawionej, bez żadnych napisów mogące w ogóle ważyć około 4 pudów.

Wszystkie te dzwony czy są konsekrowane, czy święcone, najmniejszej wiadomości z Aktów ani też z podania zasięgnąć nie można.

*[5.] Historyczne wspomnienia jakie ten kościół posiada, od czasów najdawniejszych aż do dni naszych? Bądź z podań ustnych, bądź z dokumentów lub w pamięci starych ludzi przechowane, zebrać i opisać.*

<sup>4</sup> Wejście to zostało zamurowane w okresie międzywojennym. Nowe wejście do krypty jest oboecne od strony zachodniej na zewnątrz kościoła.

<sup>5</sup> Zostały one zniszczone po 1901 r., gdy Różanystok był w posiadaniu mniszek prawosławnych.

Historyczne wiadomości tyczą się tylko cudownego obrazu N. Maryi P. Ten Obraz na zakaz Szczęsnego Tyszkiewicza malowany w Grodnie 1652 roku przez protestanta, który począwszy malować z natchnienia Boskiego nawrócił się, zostawał czas niejaki w pokoju Tyszkiewicza gdy zaczęły się wyraźnie i jawnie okazywać cuda, jak to opisano w książce pod tytułem „Glannsonowy i prześliczny miesiąc” JX Gabryela Jurkowskiego przez przeora XX Dominikanów Różanostockich, approbowanej przez JW Mikołaja Słupskiego Biskupa i Administratora Dyecezyi Wileńskiej r. 1673. d. 22 lipca: i drugiej edycji Cudów pod tytułem „Różany potok” przez JX Wawrzyńca Owłoczyskiego prefekta Missyi, approbowanej przez JW. Adama Kołontaja prałata Katedry Wileńskiej d. 30 października 1762 roku, wówczas Szczęsny Tyszkiewicz wystawił kościół drewniany, sprowadził dwóch XX Dominikanów, a nareszcie dawszy fundusz 1662 r. i wybudowawszy klasztor, chciał mieć 12 XX tegoż Zakonu.

Gdy wiadomość o cudach N. Maryi P. doszła do Władzy Diecezjalnej, JW. Jerzy Białozor Biskup Wileński zesłał kommisją na wyświecenie onych d. 11 maja 1662 r. i tegoż roku przekonawszy się o prawdziwości cudów rozkazał WJX Kazimierzowi Wojsznarowiczowi kanclerzowi Katedry Wileńskiej wobec kleru i ludu zgromadzonego obraz benedykować, co i spełnionem zostało d. 19 listopada 1662 r., a na koniec JW Aleksander Sapieha Biskup Wileński pod d. 20 lipca 1668 roku, to wszystko zaaprobował.

Sam Obraz w szacie i koronach srebrnych miejscami połączanych i kamieniami ozdobionych, ramy ma srebrne z napisem „Brygida z książąt Radziwiłłów Sołohubowa Generałowa Artyl: W. X. Lit. Staros. w Jezierzysku w Wilnie 1764 7bra d. 8.”

*[6.] Skarbiec lub zakrystia jakie sprzęta godne wspomnienia posiada, i lubo wizytami objęte, tu wymienić.*

Skarbiec ani zakrystia nic ważnego nie posiada – jedne monstrancjum 10 funtów wążące, srebrne, miejscami wyzłacane z promieniami połączanemi, czeskiemi kamieniami sadzona z gwiazdką złotą, biało emealiowaną, jest piękne i na uwagę zasługuje i dywan ogromny przez pobożne damy włóczką angielską szyty, pięknnością kolorów, gustem i pracowitością, uwagę każdego zwraca.

*[7.] Jakie festa, odpusty i bractwa są przywiązane do kościoła i za jakimi upoważnieniami.*

Dwa są najpryncypialniejsze odpusty. 1. od czwartku przed Zesłaniem Ducha Św. przez cały tydzień z odpustem zupełnym. 2. Świętych Piotra i Pawła Apostołów za przywilejem od Piusa VI Papieża – 1793 r. kwietnia 9. d. oba breve wydane.

Inne odpusty są po większej części do Bractwa Różańcowego przywiązane, które to Bractwo od nastania kościoła w Różanymstoku istniejące, za skasowaniem JXX Dominikanów w Różanymstoku, approbowane ze wszyst-

kiemi przywilejami i odpustami przez Wikarego Zakonu XX Dominikanów r. 1848 d. 2 stycznia.

Odpusty i festa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu są następujące:

1. Nowy Rok. 2. Trzech Królów. 3. Gromnicznej N. Maryi Panny. 4. Zwiastowanie N. Maryi P. 5. Zmartwychwstanie Pańskie. 6. Wniebowstąpienie P. 7. Św. Trójcy. 8. Boże Ciało. 9. Nawiedzenie N. Maryi P. 10. Św. Dominika. 11. Przemienienie P. 12. Wniebowzięcie N. Maryi P. 13. Św. Jacka W. 14. Narodzenie N. Maryi P. 15. Poświęcenia kościoła. 16. Podwyższenie Św. Krzyża. 17. Różańcowej N. Maryi P. 18. Oktawa Różańcowej. 19. Aniołów Stróżów. 20. Wszystkich Św. 21. Opieki N. Maryi P. 22. Ofiarowanie N. Maryi P. 23. Niepokalane Poczęcie N. Maryi P. 24. Narodzenie Pańskie.

Na koniec wszystkie niedziele pierwsze i drugie miesiąca, niedziele adwentowe i Wielkiego Postu.

*[8.] Wyliczyć ozdoby Kościelne, mogące zwrócić uwagę pod względem sztuki lub wspomnień historycznych. Wymienić znakomitszych proboszczów, którzy nauką, uposażeniem kościoła, lub dobroczynnością słynęli.*

Kościół sam wspaniały i czysty pod względem architektury każdego uwagę zwraca. Organ w nim 35. głosów z dwoma klawiaturami i pedałami zbudowany od Mikołaja Jansona organmajstra pięknnością i doborem głosów znawców muzyki zastanawia. Takoz konfesjonały, ławki w kościele, chór, szafy zakrystyj, fornirowane z rzeźbą wyłaczaną, pracowitością i pięknem wykończeniem na wspomnienie zasługują.

Obraz ofiarowania N. Maryi P., którym się zakrywa Cudowny Obraz Matki Boskiej, ogromnej wielkości i nad nim w górze P. Jezusa pęzlem samym uwagę znawców malarstwa zwracają. Inne wszystkie obrazy w kościele dosyć dobre są pęzla.

Wymurowanie gmachów kościoła a po nim niemałego klasztoru, winniśmy staranności JXX Dominikanów. Sławniejsi przeorowie onych, którzy gorliwością, nauką i cnotami się wstawili są następujący: JX Remigiusz Zahorski, JX Symforyan Kordzikowski, JX Wawrzyniec Owłoczynski prefekt Missyi, na której pracy przez otrucie przez Żydów śmierć poniósł, JX Józef Hinel, JX Faust Ciecierski, JX Alojzy Korzeniewski.

*[9.] Do czyjego dziedzictwa należy wieś, lub miasteczko gdzie się kościół znajduje. Dobra te jak i kiedy z rąk do rąk przechodziły.*

Kościół sam w Folwarku Różanystok wymurowany. Majątek ten należący do skarbu zniesiony a ziemia na Włościan i w prawnym wydziale kościołowi oddane. Początkowie jak świadczą dokumenta folwark wspomniony należał do Stanisława Tabińskiego i zwał się Tabenszczyzna albo Krzywystok, nabył go, kiedy mianowicie nie wiadomo, Kazimierz Tyszkiewicz podczaszy W. X. Litews. starosta Dudski i Czeczerski i odpisał testamentem 1652 roku d. 24

września synowcowi swemu fundatorowi kościoła Szczęsnemu Tyszkiewiczowi wspólnie z majątnością Stockie, nabytą od Jana i Dobrogosta Boufałów. Szczęsny Tyszkiewicz ze wsią Stock, odpisał JXX Dominikanom 1662 roku, którzy posiadali w dzierżeniu do zaboru przez Rząd Pruski 1797 roku z wypłatą kościołowi wyciągniętej Intraty, jaką do 1842 roku pobierano. Od 1846 roku po skasowaniu Dominikanów terytorium Różanystok, kościół i klasztor do JXX Świeckich należy.

*[10.] Liczba parafian płci obojej. Powierzchnowa postać budowy kościoła. Fizjonomija okolicy. Charakterystyka parafian.*

Liczba parafian obojej płci 3278 dusz.

Figura kościoła w krzyż łaciński w tyle zaokrąglona ma długości 83, szerokości 44, wysokości nawy, w wierzchu galerią opatrzonej, od sklepienia 32 arszynów.

Okolica po większej części bezleśna mnóstwem pagórków osypana, i chociaż kościół zdaje się stać na równinie o kilkanaście wiorst w około jest widzianym.

Parafianie w ogóle składają lud czysty, pracowity i pobożny, starają się oświecać i rzadki który z obojej płci czytać nie umie.

---

Wierność wiadomości w tej kronice zawartych własnoręcznym podpisem stwierdzam ks. Hipolyt Kossobudzki administrator Kościoła różanostockiego.